



NOS ES MUY CONOCIDA

Encyklika papieża PIUSA XI



28 MARCA 1937

Spis treści

WIERNOŚĆ I ODSTĘPSTWO.....	2
FORMACJA KAPŁANÓW	2
WSPÓŁPRACA Z LAIKATEM W AKCJI KATOLICKIEJ	3
WŁAŚCIWA FORMACJA ŚWIECKICH.....	4
KONIECZNOŚĆ ZAANGAŻOWANIA SIĘ W SPRAWY SPOŁECZNE	5
ROBOTNICZY.....	5
MIESZKAŃCY WSI	6
EMIGRANCI.....	6
STUDENCI.....	6
TROSKA O DZIECI I MŁODZIEŻ	7
ZASADNICZE ZNACZENIE AKCJI KATOLICKIEJ.....	7
OBRONA PRAW I WOLNOŚCI	8
RÓŻNORODNOŚĆ DZIAŁAŃ AKCJI KATOLICKIEJ I INNYCH ORGANIZACJI.....	9
WEZWANIE DO POSŁUSZEŃSTWA BISKUPOM.....	9
WEZWANIE DO MODLITWY I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO	10

PIUS XI

O SYTUACJI RELIGIJNEJ W MEKSYKU

NOS ES MUY CONOCIDA 28 marca 1937

WIERNOŚĆ I ODSZTĘPSTWO

1. Dobrze jest Nam znana, Czcigodni Bracia - a jest to przyczyną wielkiej pociechy dla naszego ojcowskiego serca - wasza stałość, zarówno waszych kapłanów jak i wielkiej części wiernych w Meksyku, w żarliwym wyznawaniu wiary katolickiej i w przeciwstawianiu się tym, którzy ignorując boską doskonałość religii Jezusa Chrystusa, a znając ją tylko z oszczerstw jej wrogów, oszukują samych siebie, nie są w stanie przeprowadzić reformy dla dobra ludu z wyjątkiem zwalczania w dużej mierze religii. Lecz niestety wrogom Boga i Chrystusa udało się podbić wiele letnich i bojaźliwych osób, które choć czczą Boga w głębi swej duszy, to jednak albo przez wzgląd ludzki, albo z powodu obawy doczesnego zła, stali się - przynajmniej cieleśnie - współpracownikami w dechrystianizacji ludu, który jest winien religii jej największą chwałę.
2. W przeciwieństwie do tych odstępstw i słabości, które Nas głęboko dotknęły, staje przed nami mnóstwo wiernych, bardziej chwalebnych i zasłużonych w oporze przeciw złu, praktykujących życie chrześcijańskie i otwarcie wyznających wiarę, jak Wy, Czcigodni Bracia, a z Wami wasze duchowieństwo, oświecone i prowadzone mocą pasterską, a także wspaniałym przykładem waszego życia. Są oni dla Nas pociechą wśród smutku i rodzą w Nas nadzieję na lepsze dni Kościoła meksykańskiego, który ożywiony przez tak wielki heroizm i podtrzymywany przez modlitwy i ofiary tak wielu wybranych dusz, nie może zginąć - a wręcz przeciwnie - musi znów piękniej i mocniej zakwitnąć.

FORMACJA KAPŁANÓW

3. Aby dokładnie ożywić wasze zaufanie w Bożą pomoc i zachęcić Was do kontynuowania praktyki gorliwego życia chrześcijańskiego, kierujemy ten list do Was i korzystamy z okazji, żeby Wam przypomnieć jakie są w obecnych trudnych warunkach bardziej skuteczne środki odnowy chrześcijan, również pośród Was: przede wszystkim świętość kapłanów, a na drugim miejscu właściwa formacja laikatu, uporządkowana tak, aby był on zdolny do owocnej współpracy w apostołstwie hierarchii, co jest tym bardziej niezbędne w Meksyku, zarówno z powodu rozległości terytorium, jak i jego warunków, które są wszystkim znane.
4. Dlatego nasza myśl jest skupiona przede wszystkim na tych, którzy muszą być światłem, żeby oświecać, solą, która konserwuje, dobrym zaczynem, który przenika całą masę wiernych: mamy na myśli waszych kapłanów. Faktycznie wiemy, jak wytrwale i kosztem jakże wielu ofiar staracie się o wybór i wzrost powołań kapłańskich, w środku wszelkiego rodzaju trudności, pięknie udowodniliście jak w ten sposób rozwiązujecie żywotny problem, najbardziej żywotny ze wszystkich problemów związanych z przyszłością Kościoła. Z uwagi na niemal całkowitą

niemożność posiadania w waszym własnym kraju dobrze uporządkowanych i spokojnych seminariów, znaleźliście w Rzymie wystarczające i łaskawe schronienie w południowoamerykańskim College'u Pio Latino, które formowało i kontynuuje formację naukową i duchową tak wielu godnych szacunku duchownych, a które ze względu na swe cenne dzieło, jest Nam szczególnie drogie. Lecz ponieważ w wielu przypadkach stało się niemożliwe, żeby posyłać waszych studentów do Rzymu, pracowaliście troskliwie, aby znaleźć azyl w gościnności u wielu sąsiednich narodów.

5. Gratulując Wam tej chwalebnej inicjatywy, która staje się już rzeczywistą pociechą, wyrażamy znów naszą wdzięczność wszystkim tym, którzy tak szczerze zaoferowali Wam gościnność i pomoc. Z ojcowskim instynktem przypominamy Wam znów przy tej okazji o naszym ścisłym życzeniu, abyście uczynili znaną i odpowiednio wyjaśnili, nie tylko klerikom, ale wszystkim waszym duchownym, naszą encyklikę *Ad Catholici Sacerdotii*, która wyjaśnia nasze myśli o tych najpoważniejszych i najważniejszych spośród poważnych i zasadniczych tematów przez Nas podjętych.

WSPÓŁPRACA Z LAIKATEM W AKCJI KATOLICKIEJ

6. Zatem duchowni Meksyku, formowani według Serca Jezusa Chrystusa odczują, że w obecnej sytuacji w ich kraju (o której pisaliśmy w naszym Liście Apostolskim "*Paterna Sane Sollicitudo*" z 2 lutego 1926 roku) - tak podobnej do tej z pierwszych wieków Kościoła, gdy apostołowie apelowali o współpracę laikatu - byłoby bardzo trudne odzyskanie dla Chrystusa tak wielu nierozważnych dusz, bez opatrnościowej pomocy, którą laikat ofiarowuje poprzez Akcję Katolicką. Tym bardziej, skoro łaska przygotowuje czasami wśród nich wspaniałomyślne dusze, gotowe rozwinąć najowocniejszą aktywność, jeśli napotkają wykształcony i święty kler, zdolny do porozumienia i przewodzenia im.
7. Zatem do księży meksykańskich, którzy poświęcili swe życie na służbę Jezusa Chrystusa, Kościoła i dusz - do nich zwracamy się najpierw bezpośrednio z najgorętszym apelem, aby byli hojni w poparciu naszej i ich troski o postęp Akcji Katolickiej, poświęcając jej największe wysiłki i najodpowiedniejszą pilność. Nigdy nie zabraknie metod efektywnej współpracy laikatu z waszym działaniem, jeśli księża będą sami pobożni z troskliwą uwagą prowadzić lud chrześcijański używając środków mądrego kierownictwa duchowego i rozważnych wskazówek religijnych, nie roztopiając się w jałowych sporach lecz karmiąc się zdrową nauką wziętą z Pisma Świętego oraz z pełni namaszczenia i mocy.
8. Jest prawdą, że nie wszyscy w pełni zrozumieli potrzebę tego świętego apostolatu laikatu, mimo, że od czasu naszej pierwszej encykliki *Ubi Arcano Dei* deklarowaliśmy, że odnosi się ono niezaprzeczalnie do pasterskich obowiązków i życia chrześcijan. Ale od tego czasu, jak już zaleciliśmy, zwracamy się sami do pasterzy, którzy muszą odzyskać srodze doświadczone i w pewnej mierze rozproszone stado, dziś bardziej niż kiedykolwiek wcześniej polecamy, abyście wykorzystali tych świeckich, którym, jako żywym kamieniom świątyni Bożej, św. Piotr przypisuje głęboką godność, która czyni ich w pewnym stopniu uczestnikami w świętym i królewskim kapłaństwie ([1 P 2,9](#)).

Rzeczywiście, każdy chrześcijanin świadomy swej godności i odpowiedzialności jako syn Kościoła i członek Mistycznego Ciała Chrystusa - "ponieważ wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami" ([Rzym 12,5](#)) - nie może nie przyznać, że

między członkami tego Ciała musi istnieć wzajemna łączność i solidarność interesów. Stąd pochodzi obowiązek każdego w porządku życia i wzrostu całego organizmu "celem budowania Ciała Chrystusowego": stąd skuteczny udział każdego członka w bliskim uwielbieniu Głowy i Jego Mistycznego Ciała ([Ef 4,12-16](#)). Cóż za pocieszające wnioski i jakież oświecające wskazówki pochodzące z tych jasnych i prostych zasad, płyną dla wielu wątpiących i niedowierzających w swą siłę dusz, które jednak pragną ukierunkowania ich zapału! Cóż za zachęta do uczestnictwa w głoszeniu królestwa Chrystusa i zbawienia dusz!

WŁAŚCIWA FORMACJA ŚWIECKICH

9. Niemniej jednak jest oczywiste, że tak pojęty apostołat nie rozpocznie się jako wyłącznie naturalny impuls do działania, lecz jest on owocem solidnej wewnętrznej formacji: niezbędne jest rozszerzenie wielkiej miłości Jezusa Chrystusa i dusz odkupionych Jego Drogocenną Krwią, co dokonuje się przez studiowanie i naśladowanie Jego życia, modlitwy, ofiary, nie dającej się ugasić żarliwości. To naśladowanie Chrystusa rozbudzi wielorakie formy apostołatu na każdym obszarze, gdzie tylko dusze znajdują się w niebezpieczeństwie lub są zagrożone prawa Boskiego Króla; rozszerzy ono na wszystkie zadania apostołatu, który w każdej postaci wchodzi w skład boskiego posłannictwa Kościoła i w konsekwencji przeniknie nie tylko duszę każdego indywidualnie, lecz także sanktuarium rodziny, szkołę, a nawet życie publiczne.
10. Ale ogrom pracy nie musi być przyczyną, która pochłania wasze umysły troską bardziej o liczbę współpracowników, aniżeli o jakość. Postępując za przykładem Boskiego Mistrza, który pragnął poprzedzić kilka lat swej pracy apostołskiej długim przygotowaniem i ograniczył sam siebie formując kolegium apostołów nie wieloma lecz wybranymi narzędziami dla przyszłego podboju świata, tak również Wy, Czcigodni Bracia, powinniście zająć się najpierw wszystkim dla nadprzyrodzonej formacji waszych zarządców i ewangelizatorów, bez zbytniego zaabsorbowania i smutku, ponieważ od początku tworzą oni jednak "małą trzódkę" ([Łuk 12,32](#)).
11. A ponieważ wiemy, że już pracujecie w tym kierunku, wyrażamy nasze zadowolenie z Was, ponieważ już sumiennie wybraliście i troskliwie uformowaliście dobrych współpracowników, którzy słowem i przykładem niosą gorliwość chrześcijańskiego życia i chrześcijańskiego apostołatu do diecezji i parafii. Ta wasza praca na pewno doznała powodzenia będąc rzetelną, gruntowną, niechętną reklamie, wrzawie, hałaśliwej formie; pracując w ciszy, regularnie, bez bardzo pozornych lub natychmiastowych owoców; na sposób nasienia, które spoczywając w ziemi, przygotowuje nową, żywotną roślinę.
12. Z drugiej strony formacja duchowa i życie wewnętrzne wykształcone w waszych współpracownikach, pomoże im zabezpieczyć się przed niebezpieczeństwami i możliwymi odchyleniami. Pamiętając o ostatecznym celu Akcji Katolickiej, którym jest uświęcenie dusz, zgodnie z nakazem Ewangelii: "Szukajcie najpierw Królestwa Bożego" ([Łuk 12,31](#)) nie popadniecie w ryzyko wyrzeknięcia się zasad dla natychmiastowych i drugorzędnych celów, aby ten ostateczny cel nie został nigdy zapomniany, muszą być mu podporządkowane nawet dzieła społeczne i gospodarcze oraz przedsięwzięcia charytatywne.

Nas Pan Jezus Chrystus nauczył nas tego przykładem, gdy w niewysłowionej wrażliwości Swego Boskiego Serca wykrzyknął: "Żal mi tego ludu... A jeśli ich puszcze zgłodniałych do domu, zasłabną w drodze" ([Mk 8,2-3](#)). On uzdrowiał ułomnych na ciele i przyszedł z pomocą doczesnym potrzebom,

ostateczny cel swej misji miał zawsze przed oczami, to jest: chwałę swego Ojca i zbawienie wieczne dusz.

KONIECZNOŚĆ ZAANGAŻOWANIA SIĘ W SPRAWY SPOŁECZNE

13. Tymczasem, te tak zwane dzieła społeczne są nie do uniknięcia dla działaczy Akcji Katolickiej, o tyle że dążą oni do zastosowania w praktyce zasad sprawiedliwości i miłości bliźniego, gdyż zamierzają zbliżyć się do ludu; ponieważ dusze są często nie do osiągnięcia, za wyjątkiem przypadków pomocy w doczesnym nieszczęściu i potrzebie ekonomicznej. A te dzieła My sami zalecamy, tak jak to czynił nasz poprzednik błogosławionej pamięci Leon XIII, polecając je kilka razy. Ale jest także prawdą, że jeśli Akcja Katolicka ma obowiązek przygotowania ludzi nadających się bezpośrednio do tych dzieł i do wskazywania na zasady, które muszą im przyświecać, z normami i zarządzeniami zaczerpniętymi z autentycznych źródeł naszych encyklik, to nie wolno jej brać na siebie odpowiedzialności w tej części, która jest czysto techniczna, finansowa, gospodarcza, która leży poza jej kompetencjami i zamiarami.
14. W obliczu częstych oskarżeń kierowanych przeciwko Kościołowi, że jest obojętny na problemy społeczne, lub niezdolny do zaradzenia im, nie należy zaprzestać głoszenia, że tylko nauczanie i dzieło Kościoła, w którym jest on wspomagany przez swego Boskiego Założyciela, może dostarczyć lekarstwa na bardzo poważne choroby, jakimi obciążona jest ludzkość. Jest to dla Was zresztą zadanie (tak jak już zresztą pokazaliście waszą chęć uczynienia tego) aby wyprowadzić z tych owocnych zasad stałe normy, żeby rozwiązać poważne problemy społeczne, z którymi boryka się dziś wasz kraj, jak na przykład problem rolniczy, zmniejszenie latyfundiów (wielkie majątki ziemskie), polepszenie warunków życia ludzi pracujących i ich rodzin.
15. W ten sposób, pamiętając o zbawiennej treści głównych i zasadniczych praw, takich jak prawo własności, nie zapominajcie, że czasami dobro wspólne ogranicza te prawa uciekając się częściej niż w przeszłości do stosowania sprawiedliwości społecznej. W celu obrony godności człowieka może być czasami niezbędne zdemaskowanie i potępienie wielkiej niesprawiedliwości i niegodnych warunków życia; jakkolwiek trzeba zarazem uważać, żeby ustrzec się przed sankcjonowaniem przemocy, pod pretekstem podania środków na problemy społeczeństwa, albo przed dopuszczeniem i osłoną szybkich i gwałtownych zmian obecnego położenia społeczeństwa, co może prowadzić do skutków bardziej szkodliwych niż zło, któremu chciano zaradzić.

ROBOTNICY

16. Ta interwencja w kwestię społeczną przyniesie Wam również konieczność zajęcia się wieloma biednymi robotnikami, którzy zbyt łatwo stają się zdobyczą propagandy antychrześcijańskiej, zwiedzeni mirażami korzyści ekonomicznych jako nagrody za ich odstępstwo od Boga i od Jego Kościoła. Jeśli prawdziwie miłujecie robotników (a musicie ich kochać, ponieważ ich warunki życia podobne są do tych, w których żył Boski Mistrz), musicie pomóc im materialnie i na płaszczyźnie religijnej. Materialnie, stosując na ich korzyść zwyczaj nie tylko złagodzonej sprawiedliwości, lecz także sprawiedliwości społecznej, to znaczy - całe to zaopatrzenie, którego celem jest złagodzenie położenia proletariatu; a na płaszczyźnie religijnej, dając im znów religijną pociechę, bez której zostaną pochłonięci przez materializm, który ich oglupi i upodli.

MIESZKAŃCY WSI

17. Istnieje nie mniej poważny i nie mniej naglący inny obowiązek: chodzi o religijną i ekonomiczną pomoc dla mieszkańców wsi (campesinos) i w ogóle dla nie małej części waszych synów tworzących ludność kraju - najczęściej w rolnictwie - dla Indian. To są miliony dusz odkupionych przez Chrystusa, które powierzył On waszej opiece i za które będzie żądał od Was złożenia sprawozdania; to są miliony pojedynczych ludzi żyjących często w tak okropnych i nędznych warunkach, że nie mają nawet tego minimum egzystencji niezbędnej do obrony ich rzeczywistej godności jako ludzi. Błagamy Was, Czcigodni Bracia, przez Miłosierne Serce Chrystusa, abyście mieli w szczególnej opiece te dzieci, abyście zachęcali waszych duchownych do osobistej pobożności, do wciąż wzrastającego zapалу w pomocy dla nich i do zainteresowania się całą meksykańską Akcją Katolicką, w jej pracy nad moralnym i materialnym zbawieniem.

EMIGRANCI

18. Nie może też zabraknąć wspomnienia o obowiązku, który w tych ostatnich czasach wciąż wzrasta w powadze: o pomocy dla Meksykan, którzy wyemigrowali do innych krajów, którzy oderwani od swego kraju i swej tradycji, łatwiej stali się zdobyczą podstępnej propagandy wysłanników, usiłujących namówić ich do odstępstwa od ich wiary. Umowa z waszymi gorliwymi współbraćmi ze Stanów Zjednoczonych przyniesie bardziej pracowitą i lepiej zorganizowaną opiekę ze strony lokalnego duchowieństwa i zabezpieczy emigrantów z Meksyku tym społecznym i ekonomicznym zaopatrzeniem, które jest tak pięknie rozwinięte w Kościele w Stanach Zjednoczonych.

STUDENCI

19. Jeśli Akcja Katolicka nie może zaniedbać najbardziej poniżanych i potrzebujących klas - robotników, chłopów i emigrantów, to ma też ona niemniej poważne i nieuniknione obowiązki; pośród różnych rzeczy musi zająć się sama troskliwie studentami, którzy wkrótce będą mieli - jako profesjonaliści - wielki wpływ na społeczeństwo i obejmą prawdopodobnie urzędy państwowe. Do praktyk religii chrześcijańskiej, do formacji charakteru i sumienia chrześcijańskiego - do tych fundamentalnych elementów dla wszystkich wiernych, musicie dodać specjalne i właściwe kształcenie i przygotowanie intelektualne, wsparte na filozofii chrześcijańskiej - to znaczy na tej filozofii, która została prawdziwie nazwana trwałą filozofią. Rzeczywiście, trwałe i właściwe wskazówki religijne wydają się być dziś jeszcze bardziej niezbędne, wobec tendencji - zawsze bardzo rozpowszechnionej - nowoczesnego życia wewnętrznie pustego, bliskiego wstrętowi, a także trudności w refleksji i kontemplacji oraz skłonności, nawet w życiu duchowym, do tego aby wskazówką był raczej sentymentalizm niż rozum.
20. Gorąco życzymy sobie, abyście wykonali to wśród Was samych, co najmniej w stopniu możliwym, dostosowując wskazówki do partykularnych warunków, do potrzeb i możliwości waszego kraju, aby Akcja Katolicka tak pięknie działająca w innych krajach dla formacji kulturalnej i zagwarantowania tych wskazówek religijnych, dzierżyła intelektualny prymat wśród studentów i wykształconych katolików.
21. Studenci uniwersyteccy, którzy aktywnie angażują się w Akcję Katolicką, są dla Nas wielką nadzieją na lepszą przyszłość dla Meksyku i nie wątpimy, że nie zawiodą oni naszych nadziei. Jest oczywiste, że są oni częścią - i to ważną częścią - Akcji Katolickiej, która jest tak bliska naszemu

sercu, jakakolwiek byłaby forma jej organizacji, ponieważ to zależy w wielkiej części od warunków i okoliczności lokalnych, które zmieniają się w zależności od regionu. Studenci uniwersyteccy są nie tylko - jak już napisaliśmy - najbardziej uzasadnioną nadzieją na lepsze jutro, ale nawet dziś mogą świadczyć skuteczne usługi dla Kościoła i dla kraju, poprzez apostołat prowadzony wśród swych kolegów, jak również poprzez uzupełnienie rozmaitych instytucji i organizacji Akcji Katolickiej zdolnymi i świątymi kierownikami.

TROSKA O DZIECI I MŁODZIEŻ

22. Nadzwyczajna sytuacja waszego kraju zobowiązuje Nas do przypomnienia o konieczności obowiązkowej i nieuniknionej troski o dzieci, które usidliła naiwność, których więc edukacja i formacja chrześcijańska są tak wielkim wysiłkiem. Wszystkich katolików Meksyku obowiązują dwa ważne nakazy: pierwszy - negatywny, aby trzymać dzieci tak daleko, jak to tylko możliwe od bezbożnej i zepsutej szkoły; drugi - pozytywny, aby dać im kompletne i dokładne wskazówki religijne i niezbędną pomoc do zachowania ich życia duchowego. Co się tyczy pierwszego punktu, ważkiego i delikatnego, mieliśmy ostatnio okazję do zmanifestowania naszego zdania. Jeśli zaś chodzi o wskazówki religijne, aczkolwiek wiemy z jaką uporczywością zalecaliście je sami waszym duchownym i wiernym, jeszcze raz powtarzamy, że jest to dziś jeden z najważniejszych i pierwszorzędných problemów Kościoła meksykańskiego; jest niezbędne żeby to, co jest dziś chwalebnie praktykowane w niektórych diecezjach rozszerzyło się na wszystkie inne w ten sposób, żeby księża i członkowie Akcji Katolickiej przyłożyli się z całym zapałem i kosztem każdej ofiary do zachowania dla Boga i Kościoła tych maluczkich, którym Boski Zbawiciel okazał szczególne upodobanie.
23. Przyszłość młodego pokolenia (powtarzamy to w wielkim bólu naszego ojcowskiego serca) wzbudza w Nas ogromną troskę i najżywszy niepokój. Wiemy na jak wiele niebezpieczeństw zostały wystawione dzieci i młodzież, dziś bardziej niż kiedykolwiek wszędzie, ale szczególnie w Meksyku, gdzie niemoralny i antyreligijny nacisk wszczepia w ich serca nasiona odstępstwa od Jezusa Chrystusa. Aby zaradzić temu poważnemu złu i bronić waszą młodzież przed tymi niebezpieczeństwami, niezbędne jest użycie wszystkich legalnych środków i wszystkich form organizacji, jak na przykład Ligi Ojców Rodzin, a także moralności i straży obywatelskiej do publikacji, a cenzury do kin.
24. Co do indywidualnej obrony dzieci i młodzieży, wiemy z relacji dochodzących do Nas z całego świata, że aktywność w ramach Akcji Katolickiej stanowi najlepsze zabezpieczenie przed podstępami zła, najskuteczniejszą zaprawę ugruntowaną w mocy chrześcijańskiej. Ta młodzież zachwycona pięknem ideałów chrześcijańskich, podtrzymana Boską Pomocą, zapewnioną dzięki modlitwom i sakramentom, poświęci się z zapałem i radością podbojowi dusz swoich kolegów, zbierając troskliwie plony dobra.

ZASADNICZE ZNACZENIE AKCJI KATOLICKIEJ

25. Mamy w tym jeszcze jeden dowód na to, że zważywszy na poważne problemy Meksyku, nie wolno powiedzieć, że Akcja Katolicka zajmuje miejsce drugorzędnego znaczenia. Jeśli kiedykolwiek ta instytucja, która jest wychowawcą sumień i formuje charakter moralny, zostałaby usunięta na bok ze względu na inną, nie należącą do istoty rzeczy pracę, jakiego by ona nie była rodzaju - nawet

jeśli byłoby to w przypadku obrony niezbędnych wolności religijnych i obywatelskich - byłby to poważny błąd; ponieważ ratunek Meksyku, jak i całej ludzkości, znajduje się przede wszystkim w odwiecznej i nieziennej nauce ewangelicznej i w szczerym praktykowaniu moralności chrześcijańskiej.

OBRONA PRAW I WOLNOŚCI

26. Poza tym, gdy została uznana gradacja wartości i działań, przyznać trzeba, że dla rozwoju życia chrześcijańskiego trzeba uciekać się do zewnętrznych i praktycznych środków; ponieważ Kościół będąc społecznością ludzi, nie może istnieć lub rozwijać się jeśli nie cieszy się wolnością działania, a jego członkowie mają prawo znaleźć w społeczeństwie obywatelskim możliwość życia zgodnie ze wskazaniami swych sumień. W konsekwencji, jest całkiem naturalne, że gdy zostaną zaatakowane najbardziej podstawowe wolności religijne i obywatelskie, obywatele będący katolikami nie zrezygnują biernie sami z tych wolności. Jednakże odzyskanie tych praw i wolności może być, zależnie od okoliczności, bardziej lub mniej odpowiednie, bardziej lub mniej energiczne.
27. Więcej niż raz przypomnieliście waszym wiernym, że Kościół broni pokoju i porządku, nawet kosztem poważnych ofiar i dlatego potępia wszelkie niesprawiedliwe powstania lub przemoc przeciwko ustanowionym władzom. Z drugiej strony - pośród Was zostało to już powiedziane - ilekroć te władze wystąpią przeciwko sprawiedliwości i prawdzie nawet niszcząc fundamenty autorytetu, nie uważa się, żeby byli potępieni ci obywatele, którzy zjednoczyli się dla obrony siebie i narodu, poprzez legalne i odpowiednie środki przeciwko tym, którzy czynią użytek z władzy publicznej w celu doprowadzenia go do ruiny.
28. Jeśli praktyczne rozwiązanie zależy od konkretnych okoliczności, to musimy jednak z naszej strony przypomnieć Wam kilka podstawowych zasad, o których trzeba zawsze pamiętać:

Aby to odzyskiwanie miało rozumne środki lub względny cel, nie ostateczny i nie absolutny;

Aby w tych rozumnych środkach zawarte były legalne działania, które nie są wewnętrznie złe;

Aby, jeśli używa się środków dostosowanych do celu, stosowano je tylko w stopniu, w którym służą one uzyskaniu lub odzyskaniu możliwego w całości lub w części celu i w ten sposób aby nie były one przyczyną większych szkód dla społeczności, niż te, którym próbowano zaradzić;

Aby użycie tych środków i stosowanie w pełni praw obywatelskich i politycznych, obejmując zatem również problemy porządku czysto materialnego i technicznego, lub jakiegokolwiek gwałtownej obrony, nie weszło w żaden sposób do zadań duchowieństwa lub Akcji Katolickiej jako takich, aczkolwiek do obydwu należy przygotowanie katolików do czynienia słusznego użytku z ich praw i obrona ich wszystkimi prawowitymi środkami, zależnie od tego, co nakazuje dobro wspólne;

Duchowieństwo i akcja Katolicka będąc poprzez swą misję pokoju i miłości poświęconą zjednoczeniu wszystkich ludzi w "więź pokoju" ([Ef 4,3](#)), musi przyczynić się do pomyślności narodu, szczególnie popierając zjednoczenie tych inicjatyw społecznych, które nie stoją w opozycji do dogmatów lub praw moralności chrześcijańskiej.

Poza tym, ta właśnie aktywność obywatelska katolików Meksyku, przepelniona takim wspaniałym i wzniosłym duchem, przyniesie rezultaty, które są bardziej skuteczne, aby bardziej sami katolicy posiadli

nadnaturalną wizję życia, religijną i moralną edukację i spalanie się w gorliwości dla rozprzestrzenienia Królestwa Naszego Pana Jezusa Chrystusa, co zamierza dać Akcja Katolicka.

29. Gdy istnieje udana koalicja sumień, które nie zamierzają rezygnować z wolności uzyskanej dla nich przez Chrystusa ([Gal 4,31](#)), jakaż moc lub siła ludzka mogłaby nałożyć im jarzmo grzechu? Jakież niebezpieczeństwa, jakież prześladowania, jakież doświadczenia mogłyby oddzielić dusze tak zahartowane przez miłość Chrystusa? ([Rzym 8,35](#))
30. Ta prawidłowa formacja doskonałego chrześcijanina i obywatela, w której czynniki pozanaturalne uszlachetniają wszystkim talenty i działania nobilitując je, zawiera również - co jest oczywiste - wypełnianie obowiązków obywatelskich i społecznych. W obliczu nieprzyjaciół Kościoła, św. Augustyn głosił w pochwie swej wiary: "Dajcie mi takich ojców rodzin, takie dzieci, takich panów, takich poddanych, takich mężów, takie żony, takich rządzących, takich obywateli, jak ci, którzy kształtują naukę chrześcijańską, a jeśli nie możecie ich dać, przyznajcie, że to nauka chrześcijańska - jeśli jest praktykowana - jest zbawieniem państwa" (List 138, 2).
31. W ten sposób katolik będzie uważał, aby nie pominąć swego prawa do głosowania, gdy dobro Kościoła lub kraju to nakazuje. Tak też katolicy unikną zauważalnego niebezpieczeństwa w realizowaniu swych obywatelskich i politycznych działań, gdy zorganizowani w pojedynczych grupach, czasami sprzeciwiają się sobie samym, jak również zarządzeniom autorytetów kościelnych. To wzrastające zamieszanie i rozproszenie sił byłoby wielką szkodą zarówno dla rozwoju Akcji Katolickiej, jak i dla przyczyny, z powodu której chcą się oni bronić.

RÓŻNORODNOŚĆ DZIAŁAŃ AKCJI KATOLICKIEJ I INNYCH ORGANIZACJI

32. Wspomnieliśmy już o działaniach, które choć nie kolidują, stoją bezwzględnie poza zakresem działania Akcji Katolickiej, takie jak te, które pochodzą od partii politycznej lub te, które są czysto ekonomiczne i społeczne. Ale istnieje wiele innych dobroczynnych działań, takich jak Liga Ojców Rodzin, dla obrony wolności nauczycielskiej i wskazówek religijnych, zjednoczenie obywateli dla obrony rodziny i świętości małżeństwa oraz moralności publicznej, które mogą zostać zreorganizowane wokół centralnego jądra Akcji Katolickiej. Faktycznie, działania te nie trzymają się sztywno ustalonych celów, lecz raczej koordynują - jak w centrum gwiazdy światło i żar - inne inicjatywy i instytucje pomocnicze, które ciesząc się zawsze autonomią i odpowiednią wolnością działania, niezbędne do realizacji ich specyficznych celów, czują potrzebę postępowania według wskazań swego programu.
33. To stosuje się przede wszystkim do waszego narodu, który jest tak wielki, że różnorodność potrzeb i sytuacji lokalnych może wymagać, na bazie zasad powszechnych, użycia różnych sposobów organizacji i sięgnięcia po różne lecz równie sprawiedliwe praktyczne rozwiązania dla tego samego problemu.

WEZWANIE DO POSŁUSZEŃSTWA BISKUPOM

34. Do Was, Czcigodni Bracia, należeć będzie - powierzona Wam przez Ducha Świętego władza w Kościele Boga - wydawanie ostatecznych, praktycznych postanowień w tych przypadkach, w których wierni okażą swe posłuszeństwo i wierność zgodnie z waszymi poleceniami. Jest to niezwykle bliskie naszemu sercu, ponieważ prawy zamiar i posłuszeństwo są zawsze i wszędzie niezbędnym warunkiem otrzymania Bożych błogosławieństw dla duchowych pasterzy i dla Akcji

Katolickiej, a także dlatego, iż oznaczają jedność działania i zlanie sił, które są niezbędnym założeniem dla owocnego apostołatu. Zatem ze wszystkich sił błagamy dobrych katolików meksykańskich, aby zachowywali cenne posłuszeństwo i karność. "Bądźcie posłuszni waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad duszami waszymi i muszą zdać sprawę z tego". A to posłuszeństwo niech będzie pełne radości i zachęty do większych wysiłków: "Niech to czynią z radością, a nie ze smutkiem" ([Hbr 13,17](#)). Ten zaś, kto niechętnie i tylko przymuszony okazuje posłuszeństwo, dając upust swemu wewnętrznemu oburzeniu w ostrej krytyce swych przełożonych i kolegów w pracy, jak i wszystkiego, co nie jest zgodne z jego osobistymi poglądami, oddala przez to od siebie Boże błogosławieństwo, niweczy moc karność i niszczy tam, gdzie powinien budować.

35. Równocześnie z posłuszeństwem i karnością, zostaliśmy zachęteni do przywołania pozostałych obowiązków powszechnej miłości bliźniego, co przywiódł Nam na myśl św. Paweł w tym samym czwartym rozdziale Listu do Efezjan, który już cytowaliśmy, a który powinien stać się podstawową normą dla wszystkich, którzy działają w Akcji Katolickiej: "A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania...z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch" ([Ef 4,1-4](#)).
36. Do naszych najdroższych dzieci meksykańskich, które są częścią niepokojów i czulej troski naszego Pontyfikatu, ponawiamy apel o jedność, miłość, pokój w pracy apostołowskiej Akcji Katolickiej, która musi zwrócić Meksyk Chrystusowi i odbudować w nim pokój, jak i doczesną pomyślność.

WEZWANIE DO MODLITWY I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO

37. Nasze pragnienia i modlitwy składamy u stóp waszych niebieskich patronów, wzywając imienia naszej Pani z Gwadelupe, która w swym sanktuarium wciąż wzbudza miłość i cześć każdego Meksykanina.
38. Ją - która jest pod tym imieniem czczona i błogosławiona, również w tym mieście - Rzymie, gdzie My sami erygowaliśmy parafię poświęconą Jej godności - żarliwie prosimy, bo Ona słyszy nasze i wasze modlitwy, o pomyślną przyszłość Meksyku, o pokój Chrystusowy pod panowaniem Chrystusa. Z tymi pragnieniami i uczuciami, udzielamy Wam z całego serca, waszym księżom, meksykańskiej Akcji Katolickiej i wszystkim kochanym dzieciom Meksyku oraz całemu szlachetnemu narodowi meksykańskiemu, specjalnego Błogosławieństwa Apostolskiego.
39. Oby ten nasz list stał się gwarancją duchowego zmartwychwstania dla waszego kraju, jak tego po dzień dzisiejszy pragniemy, obchodząc Uroczystość Zmartwychwstania, jak pod ojcowskim patronem, aby tak jak żywo uczestniczyliście w cierpieniach Chrystusa, mogliście podobnie uczestniczyć w Jego zmartwychwstaniu.